Opłata pocztowa opłacona ryczałtem.

GONIEC KRAKOWSKI

Redakcja i Administracja
Kraków, ul. Dunajewskiego Nr. 7.
Telefon 2502. - P. K. O. Nr. 151.100.

1000 M

BEZPARTYJNY DZIENNIK ILUSTROWANY

Prenumerata wynosi w Krakowie miesięcznie M. 23.000, z odnosz. do domu M. 25.000. Zamiejsc. M. 25.000. Zagranicą Mk 50.000

Nr. 155. — Rok VI. Kraków, piątek 6 lipca 1923 r. Red. naczelny ANTONI KRZYWY

Nota min. spr. zagr. Seydy do Ligi Narodów w sprawie Gdańska.

Wszystkie nadzieje Polski zawiodły. — Senat gdański działa tak, jak mu się żywnie podoba a nie jak traktat wersalski postanawiał

Warszawa. (PAT).

Delegat Rzeczypospolitej polskiej przy Lidze Narodów wręczył przewodniczącemu Rady Ligi Narodów notę p. ministra spraw zagranicznych Seydy w sprawie Gdańska, która powiada między innemi co następuje:

Stanowisko, jakie wolne miasto Gdańsk zajmuje obecnie względem Rzeczypospolitej polskiej, zmusza rząd polski do zwrócenia się do Rady Ligi Narodów, aby przedstawić jej całokształt zatargu, powstałego między Polską a Gdańskiem bez szczegółowego rozpatrywania sporów, które codziennie są liczniejsze. Jedyną podstawą prawną istnienia wolnego miasta, określającą jego stosunek do Polski, są artykuły od 100 do 108 traktatu wersalskiego. Stworzenie wolnego miasta Gdańska w artykułach tych ujęte i określone miało na celu oddanie portu gdańskiego Rzpltej polskiej do swobodnego użytkowania bez żadnych zastrzeżeń. Przepisy te zapewniały Polsce dostęp do morza i nie podlegają żadnej obcej władzy, która nie licząc się z interesami państwa polskiego, mogłaby ten dostęp uniemożliwić albo utrudnić.

Urzeczywistnienie tej myśli pociągnęło za sobą w sposób nieunikniony wpływ rządu polskiego na wszystko, co dotyczy używania i urządzenia wszelkich części portu gdańskiego, oraz na sprawy przywozu i wywozu. W tym właśnie celu Gdańsk został włączony w polski obszar celny, a Gdańsk otrzymał ustrój prawno-polityczny, który miał na celu jedynie zapewnienie miejscowej większości niemieckiej, możność samodzielnego rozwoju narodowego i kulturalnego.

Celem wprowadzenia w życie zasad powyższych zawarto w Paryżu między Polską a Gdańskiem konwencję z dnia 9 listopoda 1920 roku, która jest wyłącznie rozwinięciem zasad traktatu wersalskiego. Jeżeli jednakże konwencja z 9 listopada stwarza instytucje, wyraźnie w traktacie wersalskim niewymienione, jak np. radę portu, to wyłącznie w tym celu, aby zapewnić Polsce zgodnie z traktatem swobodne i nieograniczone używanie portu.

Rząd polski zmuszony jest stwierdzić, że rada portu w obecnym swoim stanie roli tej z wielką szkodą dla państwa polskiego nie spełnia i spełnić nie może.

Rząd polski pragnąc szczegółowo unormować w dalszem rozwinięciu konwencji stosunki Polski z wolnem miastem, zawarł w ciągu roku 1921 szereg umów z Gdańskiem, dążąc w ten sposób do urzeczywistnienia swoich uprawnień na terytorjum Gdańska.

Pomimo tego dowodu dobrej woli ze strony rządu polskiego nie udało mu się na drodze powyższej wprowadzić w życie całego szeregu pierwszorzędnej wagi uprawnień Polski przewidzianych w traktacie wersalskim. To też rząd polski zwrócił się do Ligi Narodów, domagając się wprowadzenia w życie przysługujących mu uprawnień. Rząd polski wyczerpał w ten sposób wszystkie przewidziane w traktacie wersalskim konwencji środki, mające zapewnić wejście w życie tych uprawnień. Tymczasem senat wolnego miasta, który skupił w swojem ręku pełnię władzy wykonawczej na terytorjum Gdańska, uniemożliwił Polsce przez tendencyjną interpretację tych aktów urzeczywistnienie jej uprawnień. Usiłowania rządu polskiego, zmierzające do uzyskania autentycznej interpretacji tych aktów prawnych przy pomocy sekretarjatu generalnego Ligi podczas ostatniej sesji rady Ligi w kwietniu r. b. zawiodły. Arbitraż, któremu podda się Polska wysokiego Komisarza zupełnie niezależnie od woli ich autora odbiegają od ducha treści traktatu wersalskiego, stoją one w sprzeczności z poprzedniemi decyzjami względnie zatwierdzonemi przez radę Ligi porozumieniami, a nawet naruszają suwerenność państwa polskiego w zakresie ustawodawczym względnie administracyjnym.

W tym stanie rzeczy rząd polski zmuszony jest stwierdzić:

a) że wszelką ingerencję z tytułu art. 103 traktatu wersalskiego w sprawy wewnętrzne Rzeczpospolitej rząd polski musi uznać jako niezgodną z tym traktatem, gdyż ani duch ani tekst tego artykułu nie przewidują jakiegokolwiek uzależnienia władz ustawodawczych albo wykonawczych na terytorjum Rzeczpospolitej Polskiej od procedury w nim przewidzialnej, a opisanej w art. 39-tym konwencji paryskiej;

b) że uprawnienia Rzeczpospolitej polskiej na terytorjum w. m. Gdańska, ustalone przez traktat wersalski, a rozwinięte w konwencji z 1920 r. nie zostały dotychczas bynajmniej urzeczywistnione, że przeciwnie praktyka całkowicie od nich odbiega tak, że dalsze są one od urzeczywistnienia niż były w roku 1919;

c) wreszcie, że nie posiadając władzy wykonawczej na terytorjum w. m. Gdańska i nie zamierzając ponowić próby obrony swoich praw na drodze, która dotychczas nie dała spodziewanych wyników rząd polski oczekuje, aby postanowienia zawarte w artykułach od 100 do 108 trakt. wers. stały się istotnie wykonalne, na skutek zasadniczej rewizji istniejącego stanu rzeczy i wprowadzenia w życie gwarancji ustalonych na rzecz Polski przez traktat wersalski.



Na marginesie noty min. Seydy do Ligi Narodów.

Jak długo jeszcze Gdańsk będzie urągał i kpił sobie z praw Polski?

Należytości zagraniczne

inkasować będzie P. K. K. P. dopiero od 10 b. m.

Warszawa. (*Telefonem od własnego kor.*).

Ministerstwo Skarbu w porozumieniu z ministerstwem Przemysłu i Handlu odroczyło wojście w życie rozporządzenia ministerstwa skarbu, wydanego w porozumieniu z min. przemysłu i handlu oraz min. sprawiedliwości o przymusie inkasowania należności zagranicznych za pośrednictwem P. K. K. P. do dnia 19 lipca br.

O przyspieszenie prac nad ustawą w sprawie uposażenia fukcjonarjuszy państwowych.

Warszawa,
(*Telefonem od własnego korespondenta*).

W zastępstwie marszałka Sejmu p. Rataja wystosował pos. Moraczewski do przewodniczącego podkomisji budżetowej, powołanej dla załatwienia projektu ustawy o uposażeniu funkcjonarjuszy państwowych list następującej treści:

„Ustawa o uposażeniu funkcjonarjuszy państwowych i ustawa emerytalna — według zgody Konwentu senjorów — mają stanąć na porządku dziennym posiedzenia Sejmu w dniu 23 lipca br. Wobec tego upraszam p. przewodniczącego o możliwie intenzywniejsze prowadzenie obrad nad temi ustawami w podkomisji, z tem wyrachowaniem, aby do dnia 10 lipca br. obie sprawy mogły być załatwione w podkomisji. We wspomnianym terminie 10 lipca, bez względu na stan pracy podkomisji, obie ustawy będą postawione na porządku dziennym połączonych Komisji: budżetowej i administracyjnej, o co jednocześnie zwracam się do pp. przewodniczących powyższych Komisji".

Swięto amerykańskie w Warszawie.

Warszawa.
Warszawa. (*Telefonem od własnego kor.*).

Wczoraj, jako w dzień święta amerykańskiego prezes Witos oraz szef protokołu dyplomatycznego w zastępstwie Ministra Spraw Zagran., złożyli bilety wizytowe w poselstwie amerykańskiem.

O godz. 3 popoł. w sali pałacu Staszyca odbyła się uroczysta akademja ku uczczeniu święta amerykańskiego. Na honorowem miejscu umieszczono portret pierwszego prezydenta Stanów Zjednoczonych Waszyngtona.

P. Antoni Wieniawski prezes Tow. polsko-amerykańskiego oraz wiceprezes Towarzystwa p. Aret, wygłosili dłuższe przemówienia.

Następnie przemawiał minister pełnomocny i poseł nadzwyczajny Stanów Zjednocz. p. Gibson.

Po południu o godz. 5 odbyło się w ambasadzie amerykańskiej wspaniałe przyjęcie dla zaproszonych gości.

Zakres działania ministerstwa reform rolnych.

Warszawa.
Warszawa. (*Telefonem od własnego kor.*).

Na wczorajszem posiedzeniu Komisji rolnej i administracyjnej przyjęto w 3-em czytaniu projekt ustawy o zakresie działania ministerstwa reform rolnych.

Ustawa obowiązywać będzie na całym obszarze Rzpltej.

Posiedzenie było dość burzliwe, tugutowcy bowiem z p. Poniatowskim na czele, chcąc odroczyć obrady, względnie przedłużyć je, postawili wniosek o wprowadzenie kilku nowych artykułów. Ponieważ regulamin obrad Sejmu przewiduje, że w drugiem czytaniu mogą być omawiane tylko poprawki, wniesione w poprzednim czytaniu, przeto przewodniczący, poseł Kowalczuk, nie poddał tego wniosku pod głosowanie. Na znak protestu tugutowcy oraz p. Kwapiński (PPS) opuścili salę.

Na wczoraszem wieczornem posiedzeniu Komisji rolnej przyjęto projekt ustawy w przedmiocie zmian w ustawie z dnia 10 grudnia 1920 o przejęciu na własność Państwu ziem w niektórych powiatach Rzeczypospolitej. Zmiana pologa na tem, że uprawnienia, które dotychczas posiadał w sprawach objętych tą ustawą p. Minister rolnictwa, zostaną przelane na prezesa Gł. Urzędu Ziemskiego względnie na ministra reform rolnych.

Następnie przystąpiono do obrad nad projektom ustawy o przyznaniu 10 miljardów Mk. kredytu na pomoc rolną dla reemigrantów z Rosji.

Przyjęto dwa pierwsze artykuły projektu, odkładając dalsze obrady do następnego posiedzenia.

„Musiał iść do błota

ażeby mu następnie cześć oddawali.

Sensacyjne choć bynajmniej nie nowe w treści przemowienie ustępującego z wojska p. Piłsudskiego.

Warszawa (A. W.)

Wczoraj w sali malinowej w hotelu Bristol w Warszawie odbyła się uczta na cześć ustępującego marszałka Józefa Piłsudskiego. Na uczcie było obecnych wiele osób ze świata politycznego, artystycznego i naukowego. Przemawiali poseł Anusz, redaktor Kołakowski, Moraczewski, prof. Michałowicz, senator Limanowski.

Marszałek wygłosił dłuższe przemówienie, pełne goryczy i ciężkich oskarżeń w stosunku do swych przeciwników politycznych. Piłsudski dał zarys swej dyktatury począwszy od Magdeburgu, skarżył się, że wyniesiono go na najwyższe stanowisko, gdzie stał się celem najpotworniejszych insynuacji i opluwań przez potwornego karła, zmyślającego niestworzone historje, oskarżono go, że ukradł insygnia królewskie, że jako naczelny wódz był zdrajcą. Piłsudski oświadczył, że żadna śmiałość nie może sięgnąć po jego laury wojskowe któremi okrył całą Polskę. Nieprzyjaciele Polski zechcieli szukać krwi i zamordowali pierwszego prezydenta Rzeczypospolitej, wreszcie, gdy sobie pomyślał, że tych panów, jako żołnierz polski bronić będzie, zawahał się w sumieniu i zdecydował, że żołnierzem być nie może.

W zakończeniu czyni analogję do ks. Józefa Poniatowskiego, który musiał iść do błota, by mu następnie cześć oddawali. Streszczenie mowy podają pisma opozycyjne.

We wtorek odbył się pojedynek marsz. Piłsudskiego z gen. Szeptyckim.

Warszawa. (*Telefonem od własnego kor.*).

Od niedzieli opowiadano w sferach politycznych o zajściu na sobotniem posiedzeniu ścisłej Rady wojennej, a mianowicie w czasie obrad p. marsz. Piłsudski wyraził się o Rządzie i o obecnym ministrze spr. wojsk., gen. Szeptyckim w sposób uwłaczający.

Z łatwo zrozumiałych względów prasa przemilczała tę sprawę; ponieważ jednak jedno z pism krakowskich ją opublikowało, przeto dalsze ukrywanie tajemnicą całego zajścia byłoby bezcelowem.

Gen. Szeptycki skierował sprawę na drogę honorową i posłał p. marszałkowi swych zastępców w osobach gen. Stanisława Hallera i gen. Pogorzelskiego. Pana Piłsudskiego zastępowali: podpułk. Wieniawa-Długoszewski i major Prystor.

Jak nam donoszą onegdaj odbył się pojedynek, z którego obie strony wyszły bez szwanku.

Opinja publiczna przyjęła wiadomość o całem zajściu z najwyższem ubolewaniem. Z licznych stron wyrażono gen. Szeptyckiemu wyrazy sympatji i uznania.

Senat przy pracy.

Warszawa. (*Telefonem od własnego kor.*).

Na wczorajszem posiedzeniu Senatu odrzucono wniosek o wydanie sen. Mayera sądowi.

Po referacie sen. Karpińskiego przyjęto bez zmian projekt ustawy o gwarancji Państwa do sumy 10 miljardów Mk. na pożyczki celem budowy domów dla robotników, reemigrantów z Niemiec.

Sen. Adelman w imieniu komisji skarbowo-budż. referował nowelę do ustawy o udzieleniu gwarancji Skarbu za ulgowe pożyczki dla biednych przemysłowców. Po przemówieniach sen. Karpińskiego (ZLN), Siedleckiego (PPS), Krzyżanowskiego (Wyzw.) i Adelmana (Ch. D.) przyjęto ustawę w brzmieniu ustalonem przez Sejm.

Po referacie sen. Kiniorskiego (ZLN) przyjęto bez zmian ustawę o ratyfikacji układu polsko-niemieckiego, dotyczącego wspólnej administracji wału w dolinie Kwidzyńskiej. Wał ten chroni powyższą dolinę przed wylewem Wisły i został częściowo przyznany Niemcom, częściowo zaś Polsce.

Następnie przystąpił Senat do załatwienia ustawy, dotyczącej organizacji i kompetencji Gł. Urzędu likwidacyjnego. Sprawę tę referował sen. Zdanowski (ZLN).

Konferencja ekonomiczna w Spale

pod przewodnictwem Prezydenta Rzeczypospolitej

Warszawa. (*Telefonem od własnego kor.*).

Wczoraj rano wyjechał Prezydent Rzpltej p. Wojciechowski wraz z rodziną do Spały na wywczasy letnie. Po jednomiesięcznym pobycie tamże uda się p. Prezydent do Zakopanego.

W najbliższych dniach odbędzie się w Spale konferencja ekonomiczna z udziałem członków Rządu. Prócz nich otrzymali zaproszenia na konferencję pos. Byrka, p. Benis z Krakowa, pos. Michalski, p. Steczkowski, pos. Zdziechowski, pos. Korfanty, sen. Szarski i sen. Adelmann.

Porozumienie przed zebraniem się Ligi Narodów

między Polską, Czechami, Jugosławją i Rumunją.

Warszawa. (*Telefonem od własnego kor.*).

Podobnie, jak w latach poprzednich, tak i obecnie przed ogólnem zgromadzeniem Ligi Narodów, Polska, Czechy, Jugosławja i Rumunja, jako państwa, posiadające szereg spraw wspólnych a zwłaszcza spraw zarzuconego traktatu o mniejszościach narodowych, odbędą wspólną konferencję. Miejsce i czas jej nie są dotychczas ustalone.

Dola Polaków w Czechosłowacji

omawiana na posiedzeniu Komisji senackiej.

Warszawa. (*Telefonem od własnego kor.*).

Na wczorajszem posiedzeniu senackiej Komisji dla spraw zagranicznych wybrano podkomisję, w której skład weszli senatorowie: Januszewski i Kiniorski (ZLN), oraz sen. Hempel (Wyzw.).

Następnie sen. Buzek referował sprawę położenia Polaków w Czechosłowacji. Rezolucji nie powzięto, odkładając ją do czasu zasięgnięcia opinji p. ministra spraw zagran. Seydy.

Niezwykle sensacyjne odkrycia

polskiej policji politycznej na Pomorzu.

W jaki sposób przemyca się komunizm pod maską nauki do wojska.

Powszechny Związek beznarodowościowy. — Do czego służy język międzynarodowy esperanto? — Tajemniczy tygodnik paryski. — Polscy korespondenci. — Agitacja przeciw religji. — Pięcioramienna gwiazda. Ile takich komunistycznych prób jeszcze będzie w Polsce?

Policja polityczna na Pomorzu wykryła niedawno wielką agenturę komunistyczną, pracującą na pograniczu polsko-niemieckiem w duchu wybitnie rozkładowym. Zadaniem owej organizacji było — o czem zresztą w „Gońcu krakowskim" już dawniej donosiliśmy — szerzenie komunizmu w wojsku polskiem.

Organizacja ta nazywała się: **Powszechny Związek Beznarodowościowy.**

Aresztowania policyjne wywołały w dzielnicy poznańsko-pomorskiej zrozumiałe wrażenie, gdyż tam właśnie najmniej spodziewaną być mogła tego rodzaju organizacja. I słusznie. Tamtejsi Polacy zbyt długo walczyli z Niemcami o swoją polskość, ażeby łatwo mogli wyzbyć się narodowego charakteru. To też z wykrycia organizacji takiej **nie wolno** wysnuwać nikomu jakichś ogólnych wniosków, przeciwnie należy zdać sobie jasno sprawę, że wszelkiego rodzaju **akcja** antypaństwowa wydarzyć się **może** najłatwiej na kresach właśnie w interesie **mocarstwa**, z którem się sąsiaduje.

Jakie są jednak cele owego **Powszechnego Związku Beznarodowościowego?**

Na podstawie dotychczasowych dochodzeń śledczych da się ustalić obraz następujący:

Związek ten wydaje miesięcznik w języku esperanto **Sennacja co Revuo**, wychodzący **w Paryżu** pod redakcją **E. Ianty.** Miesięcznik ten zamieszcza adresy osób z **całego świata**, które pragną zawiązać korespondencję **o anarchizmie i komunizmie** z zagranicznymi członkami tegoż Związku.

Pomiędzy adresami owymi znaleziono panów następujących z Polski, którzy w podanym duchu chcą prowadzić korespondencję:

1) **Teffelbaum** Aleksander, stud. elekt., Warszawa, Nowogrodzka 42, 2) **G. J. Kweitmann**, Łódź, Przejazd 14, 3) **R. Złoter**, Białystok, Lipowa 17, 4) **N. Szczupak, Białystok, Sienkiewicza 13, 5) Ch. Szczupak, Białystok, Sienkiewicza 13.** (Samych zatem żydów!)

Wyminiony miesięcznik **wychodzi redagowany w języku esperanto, mając za godło znak bolszewicki i dewizę: „Proletarjusze wszystkich krajów łączcie się".**

Artykuł umieszczony w tym miesięczniku **Nr 2 z grudnia 1922 r., strona 2, podaje, że „Lenin jest nieskazitelny". Całe życie poświęcił służbie dla idei, podczas gdy inni pracują dla własnego zysku. Gdyby Rosję zamieszkiwali ludzie rzetelni i ofiarni, jak Lenin, toby komunizm mógł się rozwijać pomimo nieprzyjaznych stosunków.**

Nr 5, str. 2, ze stycznia 1923 r., opisuje w „El Hispanjo" wyzysk robotnika, obrazując to w zestawionym cenniku artykułów pierwszej potrzeby, umieszczając obok tego umierającego robotnika, przy którym stoi kapłan z kielichem w ręku.

Nr 6, str. 2—3, z marca 1923 r., podaje w art. „Przeciw zbrodniom kapitalizmu" następującą odezwę:

„Do pracowników pocztowych, telefonów i radio w całym świecie.

Kochani Towarzysze!

Atakujący, chciwy **kapitalizm** w swej chęci za zyskiem, nie zadawalnia się pomnażaniem dni roboczych, a uszczuplaniem zarobków, wyrzucając na ulicę miljony bezrobotnych. On znów **zamierza wciągnąć lud pracujący** w rzeź jeszcze straszniejszą, w wojnę, która przybliża świat do najstraszniejszej katastrofy ekonomicznej, której nie zna historja człowieczeństwa. Robotnikom grozi jednofrontowe śmiertelne niebezpieczeństwo i t. d.

Niechaj żyje spokojne braterstwo wszechrobotnicze zjednoczone w jednym Związku socjalistycznym republik świata!

Moskwa, 18 I. 1923 r. — Lutavinov".

Po tej **nonsensów** pełnej odezwie, którą jednak podajemy dla orjentacji naszych czytelników **o sposobach agitowania owego związku**, zacytujemy jeszcze pieśń o beznarodowości **profesora** (!) Leopolda Kronenberga z Bydgoszczy, **zamieszczoną w Nrze 10 na str. 12, która daje trochę** dokładniejszy obraz zamierzeń oraz ideologji, jeżeli tak to wolno nazwać, owego Związku.

Ta futurystyczno-polityczna pieśń jest następująca:

Ho, już długo obmyślałem przyczynę,
Czemu człowiek człowiekowi wilk;
Zawsze widziałem szowinistów winę,
Których nienawiść najlepszem zajęciem!
Więc myślę, że uczynię łasce zadość
przez beznarodowość.

Ile podczas wojny widziałem trupów!
Straszne bestje i krwawe ataki,
Nowych dla ludzi życzyłem związków
Do nowego życia wyciągnąłem ramiona.
Aż ostatecznie drogę wskazała racja
przez beznarodowość.

Wiem dobrze, że w rozwinięciu
Duszy całego człowieczeństwa
Nastąpi ostateczne ogólne zbratanie:
Staną narody przy jednym ołtarzu —
I czyn ten będzie ostatnią stacją
przez beznarodowość.

Idźmy więc bracia w szeroki świat
Do obcych i sąsiadów,
Tworzyć z ludzkości wielkie zjednoczenie
Powiedz o przyszłych pięknych latach,
Gdy ludzkość będzie świadomą
przez beznarodowość.

Powszechny Związek Beznarodowościowy prowadzi nadto **walkę z religją.** Dowodem tego są artykuły zamieszczane nieustannie w tygodniku, **a w szczególności mały** katechizm **dla niższej klasy,** napisany przez znanego literata szwedzkiego Augusta Strindberga (napisany zresztą bardzo dawno).

Członkowie Związku prowadzą ze sobą korespondencję, podając na niej pięcioramienną **gwiazdę zieloną** jako godło esperantystów. — Korespondencja jest prowadzona w różnych kierunkach wiedzy, t. j. prócz spraw o komuniźmie, anarchiźmie, socjaliźmie, poruszane są sprawy filatelistyczne i inne.

Sposób **nawiązania** stosunków i korespondencji jest na pozór niewinny, a w tłumaczeniu polskiem z Esperanto brzmi:

„Bydgoszcz, dnia .... 1921.

Szanowny wyznawco naszej idei!

Szanownego Pana adres czytałem w .....
i proszę Pana uprzejmie, abyś zechciał przesłać mi nieco znaczków pocztowych z Waszego kraju. Jestem także gotowy z Panem korespondować **o różnych** interesujących sprawach. Jeżeliby Pan zechciał zmieniać banknoty, karty pocztowe z widokami, gazety i t. d., to ja bardzo chętnie to uczynię.

Oczekując rychłej uprzejmej odpowiedzi, pozostaję z serdecznemi pozdrowieniami i t. d.

Oczywiście policja polityczna znalazła u aresztowanych na Pomorzu bardzo liczne **materjały kompromitujące.**

Znaleziony materjał świadczy dobitnie, że **Powszechny Związek Beznarodowościowy dąży do wywołania przewrotu komunistycznego wszechświatowego i obalenia w poszczególnych krajach porządku społecznego, ustalonego przez ustawy zasadnicze danych krajów, w drodze gwałtownej rewolucji.**

*

A teraz pytanie:

Ile jeszcze takich związków o podobnym charakterze istnieje w Polsce?

Ile takich wrogich nam kretów **ryje pod** ziemią polską?

Dlaczego lekceważy sobie społeczeństwo takie sprawy?

„Zmiłujcie się, chcemy wrócić do Polski!"

Wstrząsająca prośba Polaków z Dalekiego Wschodu, którzy cierpią głód i nędzę.

Kraków, 4 lipca.

W „Tygodniku Polskim", wychodzącym w Charbinie z dnia 13 maja znajdujemy dosłowny przedruk podania, wniesionego przez „Polskie Stowarzyszenie Uchodźców" w Charbinie „do Jego Ekscelencji Pana Posła Rzeczypospolitej Polskiej w Tokio".

Z tego podania **wstrząsającego wprost opisem** tragicznej sytuacji wychodźców, wyjmujemy, jako istotne, ustępy następujące:

„My niżej podpisani, w imieniu własnem i tych obywateli, którzy ze względów lokalnych, prośby tej podpisać nie mogą, zwracamy się do Ciebie, Panie Pośle z prośbą o łaskawe rozpatrzenie niniejszego podania i jak najśpieszniejsze przedstawienie takowego Rządowi Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej.

Byt nasz tutaj staje się absolutnie niemożliwym, większość nas nie może znaleźć choćby naskromniej płatnej pracy, co stawia nas w położenie ludzi ginących, którzy daremnie wołają o ratunek. Stan taki dłużej trwać nie może i nie powinien, gdyż nędza jet tak **okropna, że najwytrwalsze jednostki doprowadza do rozpaczy. Przerażająca statystyka samobójstw** z przyczyny pomienionej nędzy stale się wzmagającej, jet smutnym dowodem prawdziwości słów naszych...

Nieznośne warunki naszego bytu, **brak szkół polskich dla dzieci Polaków mieszkających poza obrębem** Charbina, rozpacz tych rodziców, którzy ratując dzieci przed głodem wysłały takowe do Polski, tęsknota i rozpaczliwy stan umysłów obywateli, którzy **pragną powrócić do kraju** i jednocześnie robią nadzwyczajne wysiłki celem uzyskania pracy i chleba **skłaniają nas do prośby,** do błagania Waszej **Ekscelencji, o** przesłanie naszego niniejszego podania do stóp Matki naszej Ojczyzny, aby zmiłowała się nad nami i dała nam możliwość jak najprędszego powrotu do Ziemi Rodzinnej".

Podpisało 210 osób.

Niewiadomo nam, czy p. poseł Patek dotąd spełnił żałosną prośbę ginących z głodu i tęsknoty za krajem rodaków i dlatego uważamy sobie za obowiązek treść tej prośby podać do publicznej wiadomości.

Akademja poselska w Lublinie.

Wielka Akademja poselska odbyła się w Lublinie przy ogromnym udziale publiczności. Przemawiało wielu posłów na tematy polityczne i społeczne.

Narady skarbowe w Warszawie.

Dziś i jutro odbędzie się narada skarbowa z udziałem ministra Lindego i wielu innych osób.

Lot okrężny Warszawa, Lwów, Kraków, Poznań, Warszawa.

W sierpniu odbędzie się lot okrężny Warszawa, Lwów, Kraków, Poznań, Warszawa.

Rekonstrukcja pałacu Staszica w Warszawie.

We wrześniu zostaną rozpoczęte prace około rekonstrukcji pałacu Staszica w Warszawie.

Podatek dochodowy od uposażeń służbowych.

Rozporządzeniem Ministra Skarbu **ustalony** został **wykładnik wzrostu** cen hurtowych, **jako obowiązujący** przy obliczaniu **podatku** dochodowego od **uposażeń służbowych w trzecim** kwartale **b. r. na 2,1.**

W związku z tem skala podatku dochodowego od uposażeń **służbowych na przeciąg czasu od 1 lipca do 30 września br. ulega zmianie.**

Ratujmy się, póki jeszcze czas!

Czy nikt nie widzi strasznych skutków pijaństwa, które zatacza coraz szersze kręgi w Polsce?!

Kraków 4 lipca.

Kilkakrotnie już zabierał dziennik nasz głos w aktualnej i palącej sprawie wzrostu pijaństwa w Polsce. — Ostatnie jednak zatrważające wieści, zmuszają nas powtórnie zaapelować do całego społeczeństwa.

Z raportów policji i rozpraw administracyjno—karnych, przeprowadzonych w sprawach o nadużywanie napojów alkoholowych, jak również z obserwacji życia codziennego, okazuje się, że opilstwo tak głębokie zapuściło korzenie w naszem społeczeństwie, **że każde tłumniejsze zebranie, targi, jarmarki, uroczystości narodowe, religijne i familijne, a nawet każde spotkanie się daje sposobność do upijania się.**

Fakty powyższe tem smutniejsze, że społeczeństwo nasze, mimo tak licznych pouczeń i dowodów o zgubnych skutkach nadużywania napojów alkoholowych, **bez skrupułów oddaje się temu nałogowi**, który w stosunku do sąsiednich narodów **spycha nas do rzędu ludów pozbawionych kultury**, zaś w stosunku do nas samych **niszczy zdrowie i siły, tak fizyczne, jak i moralne narodu**, nadto ciężko zapracowanych groszem napycha kieszenie przeważnie wrogo usposobionemu nam elementowi, z którego rekrutuje się reszta tajnych handlarzy i szynkarzy wódką.

Opilstwu zawdzięczać należy coraz większą **apatję społeczeństwa do intenzywnej pracy w dziedzinie humanitarności i na polu kultury i oświaty i podniesienia naszego stanu ekonomicznego.** Natomiast coraz częściej zauważyć można liczniejsze zebrania młodszych i starszych **rzekomo w celach towarzyskich** a w rzeczywistości **celem uprawiania pijaństwa**, kończącego się zazwyczaj krwawemi bójkami, między uczestnikami, **kalectwem a nawet śmiercią.** Jak strasznie zagangrenowane społeczeństwo nasze tym nałogiem i jak daleko posunięty jest rozkład naszego życia moralnego świadczy coraz większy **zanik świadomości, uderzających w oczy swą zgubą, skutków pijaństwa.**

Aby wywieść społeczeństwo nasze z tego odrętwienia duchowego i wystąpić z całą energją do walki ztym strasznym wrogiem ludzkości i wytężyć wszystkie siły w kierunku tępienia tajnych szynków, powinni wszyscy ludzie dobrej woli zrzeszyć się i wystąpić z akcją uświadamiającą, póki jeszcze czas...

Straszny przykład Rosji powinien nam wszystkim stać zawsze przed oczyma.

8 miljonów mkp. nagrody za zwalczanie przemytnictwa.

Urzędnikowi prokury sądu okręgowego w Poznaniu p. Maksymiljanowi Englowi przyznało ministerjum skarbu nagrodę 8 miljonów marek za dorażną pomoc w zwalczaniu przemytnictwa. P. Engiel przetrzymał 20 stycznia zr. niejakiego Blatta z Poznania i kilku wspólników żydów z Częstochowy, usiłujących wywieźć z Polski 1270 marek w złocie i 1800 w srebrze. W myśl odnośnej ustawy przysługuje p. Englowi 25% równowartości zatrzymanych monet. co też wypłacono mu teraz w markach polskich. Pozostałych 75% skonfiskowano na rzecz skarbu.

Św. Mikołaj pasuje mordercę metrop. Jerzego na męczennika

Jak żyje Łatyszenko w więzieniu. — Nocne wizyty świętego Mikołaja w celi mordercy. — Ex-archimandryta udziela błogosławieństw, planuje zemstę, przepowiada śmierć swą i pisze wiersze.

Warszawa, 4 lipca.

Ex-archimandryta Smaragd-Łatyszenko, morderca metropolity Jerzego pozostający, jak wiadomo pod obserwacją psychjatryczną w więzieniu na Pawiaku, zajmuje cele nr. 104. w oddz. III.

W pierwszy dniach swego pobytu Łatyszenko stronił od ludzi wogóle. Z nikim nie nawiązywał rozmowy.

Od niedawna przecież Łatyszenko „zagawaril“. I oto pierwsza wiadomość jaką podzielił się ze swymi towarzyszami, była **opowieść o św. Mikołaju.**

— Posietił mienia światoj Nikołaj — rzekł z namaszczeniem — nagle w mojej ciemnej celi uczyniło się jasno i święty Mikołaj ukazał się na progu. Gościł krótko, a gdy upadłem mu do nóg — powiedział:

— **Święty męczenniku! Zabiorę cię z tej ziemi za 4 lata! I znikł.**

— Tak, bratcy! Za cztery lata nie stanie już bolsze mienia, a ja też dla siebie niczego nie pragnę, prócz ładnego grobu i... pomnika!

Często nawraca do refleksji, wtedy mówi głuchym szeptem:

— **A wsio taki ja ubił czełowieka! A wied' Christos skazał — nie ubiwaj!** (jednak zabiła człowieka, a przecież Chrystus powiedział: nie zabijaj). mówiąc to Łatyszenko opuszcza głowę na piersi, rzuca ponure spojrzenie.

Łatyszence, prócz wolności, na niczem nie zbywa. Odwiedzają go przyjaciele. często sam **„udziela pos'uchań i błogosławieństw kapłańskich“**, wiernym, przybywającym doń z Grodna.

Zabójca metropolity nosi długie, nieskazitelnie oczyszczone buty, szerokie, kozackie spodnie i jedwabną koszulę rosyjską, zapiętą pod szyją na guziczki. Pozostawiono mu również długie włosy. W stroju tym **przypomina on nieco Rasputina.**

Je obficie i tylko rzeczy dobre, otrzymywane z miasta. Czytuje codzień warszawskie polskie dzienniki oraz „Za Swobodu“ i „Riecz“, wydawana w Berlinie. Utrzymuje, że wkrótce będzie wypuszczony z więzienia i że wtedy **zemści się na kim trzeba za doznane krzywdy.**

Chwilami ogarnia go psychoza więzienna, a wtedy **Łatyszenko pisze wiersze**, w których wrogo wyraża się o autokefalji, nie podoba mu się traktat wersalski. z bólem godzi się z faktem. że Warszawa jest w Polsce, natomiast **Lwów i kresy przyłącza do Rosji**, nie porozumiewając się z resztą Europy.

Przerwa w przyjęciach czwartkowych w Belwederze.

Z powodu wyjazdu prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej oraz p. Wojciechowskiej, którzy wczoraj udali się do Spały, przyjęcia czwartkowe w Belwederze, aż do powrotu p. prezydenta odbywać się nie będą.

Lwowska Komisja dewizowa.

We Lwowie utworzoną została komisja dewizowa, w skład której wejdzie dwóch przedstawicieli PKKP. i 3 reprezentantów banków lwowskich, wybranych przez Związek banków.

Przydział terenów państwowych na budowę kooperatyw.

Niezależnie od pomocy kredytowej dla Kongresówki, Małopolski i b. zaboru pruskiego, min. robót publiczn. wydatnie popiera poczynania kooperatyw mieszkaniowych. przez wydział przeważnie w formie wieczystej dzierżawy terenów państwowych na cele budowy.

Obecnie przeprowadzono przydział terenów przy ul. Grójeckiej w Warszawie 28 kooperatywom mieszkaniowym, na Mokotowie 4, na terenach w Zoliborzu 16 kooperatywom.

Uczczenie nieznanego żołnierza w Poznaniu.

Z inicjatywy Czerwonego Krzyża obchodzić będzie Poznań uroczystość uczczenia nieznanego Żołnierza, poległego za wolność Polski na Kresach Zachodnich. Wykonani pomnika, trumny i td. jest już zapewnione. Uroczystość nie będzie miała charakteru żałobnego. Zapowiedziany obchód będzie wyrazem zwycięstwa i tryumfu prze złożenie hołdu Bohaterom, poległym w obronie Wiary i Ojczyzny. — Ceremonje kościelne odbywać się będą w Kollegjacie Poznańskiej, a szczątki śmiertelne nieznanego Żołnierza polskiego zostaną złożone na cmentarzu garnizonowym.

Wycieczka finlandzka w Polsce.

Dnia 12 bm. przybywa do Polski z Helsingforsu delegacja „Klubu narodów wyzwolonych“ w liczbie 34 **osób** ze sfer politycznych, przemysłowych rolniczych i prasowych. Wycieczka ma na celu **zacieśnienie stosunków kulturalnych i politycznych między państwami bałtyckimi a Polską a przez nią z Francją i aliantami.**

Między innemi wycieczka zwiedzi Kraków i Wieliczkę.

Orgie paskarskie pośredników w handlu bydłem.

Jedną z przyczyn drożyzny mięsa jest nadmierne pośrednictwo, rozpanoszone w handlu bydłem.

Niekontrolowani przez nikogo niefachowi handlarze wprowadzili zupełnie rabunkowy system na rynki, zwłaszcza w Lubelskiem, gdzie rej wodzą przeważnie nierejestrowane firmy.

Najwyższy czas, aby władze sprawdziły patenty handlowe prowincjonalnych handlarzy mięsnych, co zapewne przez zmniejszenie ilości rąk sprzedających, przyczyni się do obniżenia cen mięsa.

Rozbiórka soboru na pl. Saskim trwać będzie dwa lata.

Zanim przystąpi się do rozbiórki głównych murów byłego soboru prawosławnego na pl. Saskim, do czego potrzebne są specjalne rusztowania i ogrodzenia, obecnie już podjęto rozbiórkę od wnętrza gmachu. Zastęp wykwalifikowanych robotników pracuje we wnętrzu soboru, zdejmując i rozbierając ostrożnie te ozdoby i pozostałości, które przy rozbiórce murów mogłyby uledz całkowitemu zniszczeniu lub uszkodzeniu. Gdy zaś wnętrze zostanie już w ten sposób opróżnione. co jeszcze sprawdzi komisja ekspertów, wówczas będą zdjęte kopuły a następnie prowadzona zwykłym trybem rozbiórka, która ze względu na głębokie fundamenta, potrwa około dwóch lat.

Dziś ustali Gł. Urząd statystyczny wzrost drożyzny.

Stosownie do oświadczenia rządu z dnia 29 czerwca b. r. komisja do badania wzrostu kosztów utrzymania przy głównym urzędzie statystycznym została zwołana na dzień dzisiejszy 5 lipca b. r.

Magistrat warszawski zwalnia bezrobotnych.

Magistrat miasta Warszawy zwolnił od dnia 1 b. m. zajętych tymczasowo przy robotach bezrobotnych.

Rozwód powodem samobójstwa.

Przy ul. Nowogrodzkiej w Warszawie mieszkał b. urzędnik Czerwonego Krzyża, 25-letni Hieronim Szulc. Przed 3 laty zapoznał się z p. Zofją Rogalską, którą wkrótce poślubił. Po przyjściu na świat synka małżeństwo rozeszło się. Szulc rozstanie się z żoną odczuł b. głęboko i od kilku miesięcy nosił się z zamiarem odebrania sobie życia. Onegdaj przyszedł do swego kolegi W. do koszar 36 pp. i znowu zaczął mówić o samobójstwie. Gdy kol. W. na chwilę wyszedł z pokoju, Szulc chwycił rewolwer i strzelił sobie w prawy bok. Kula przeszła na wylot. Szulc przed wieczorem zakończył życie.

Żydzi wykupują Gdańsk.

Na odbytem w Gdańsku zebraniu centrowców omawiano sprawę napływu żydów do Gdaska. Pewien mówca z Sopot podniósł, że w Spotach 66 proc. nieruchomości znajduje się już w rękach żydów. Ostatnia ustawa, uzależniająca przewłaszczenie od zgody senatu, przyszła już zapóżno. pozatem żydzi znajdują zawsze sposób na obejście tej ustawy.

Za zamachy i sabotaż w Zagłębiu Ruhry

chcą Francuzi pociągnąć do odpowiedzialności rząd niemiecki!

Nadzwyczajne oburzenie we Francji. — Jedni domagają się usunięcia prezydenta ministrów Dra Cuno, drudzy kary śmierci na terrorystów. Tymczasem stosują Francuzi stan wyjątkowy i rekwizycję miljardów niemieckich.

Paryż. (AW).

Ostatni zamach terrorystów niemieckich na pociąg wojskowy koło Duisburga wywołał, rzecz zrozumiała, nadzwyczajne oburzenie w prasie francuskiej. Nawet i te koła, które są za polityką pojednawczości nie tają swego rozczarowania, domagając się ostrych wystąpień ze strony rządu.

Dowodem tego jest artykuł dziennika „Quotidien, który występował zawsze za ugodą, obecnie zaś domaga się wręcz od rządu **pociągnięcia do odpowiedzialności rządu niemieckiego.**

Równocześnie domaga się dziennik dymisji obecnego gabinetu Dra Cuno.

Publicysta Herve domaga się w swoim piśmie **Victoire** wręcz **kary śmierci na 100 niemieckich zakładników.**

*

W związku z ostatnimi zamachami kolejowymi, francuska administracja koleji przy komisji nadreńskiej zażądała naprawy wyrządzonych szkód i równoczesnego odszkodowania za poniesione ofiary. Przychylając się do tego zarządziła komisja rekwizycję 2065 milj. marek tytułem odszkodowania, w razie gdyby Niemcy nie zapłacili dobrowolnie powyższej kwoty. W myśl tego zarekwirowały władze okupacyjne w kasach państwowych i miejskich w Wiesbadenie znajdujące się tam zapasy pieniężne. Przypuszczają, że wojskom francuskim udało się zająć kilka miljardów.

Dla przeszkodzenia rozruchom krążyły po mieście silne oddziały żandarmerji.

*

Wedle ostatnich wiadomości wojska belgijskie zarekwirowały 600 miljonów marek we filji reńskiego Banku krajowego.

*

Zarządzenia wydane w związku ze stanem oblężenia w Duisburgu są jak najsurowiej przeprowadzane. Prócz tego stan oblężenia objął **miejscowość Mülheim.** Jeżeliby zamachy miały się powtórzyć, należy się spodziewać jak najgorszych następstw tego dla ujętych zakładników.

Zastępcy Francji i Belgji w komisji reparacyjnej postanowili zastosować nowe środki przymusowe wobec kolejarzy niemieckich, którzy pozostali jeszcze na okupowanem terytorjum. **Jak słychać ma być wydalonych z Zagłębia Ruhry w najbliższych dniach około 9.000 kolejarzy niemieckich wraz z rodzinami.**

*

Ajencja Havasa donosi z Koblencji, że **u wejścia do tunelu koło Moguncji znaleziono ostatnio dwie bomby wraz z zapalnikami,** jedna z nich eksplodowała niewyrządzając jednak znaczniejszej szkody. Drugą unieszkodliwił jeden z oficerów artyleryjskich.

W związku z tem zarządzono nowe sankcje w stosunku do urzędników mogunckich.

*

Donoszą z Dortmundu, że związki robotnicze i organizacje zawodowe wszelkich kategorji pracowników niewyłączając urzędników podniosły **protest przeciw zamknięciu okupowanego terytorjum.**

*

Wedle obliczeń dziennika Local Anzeiger wydalono z Zagłębia Ruhry do połowy czerwca około 26.080 urzędników niemieckich wraz z ich rodzinami.

Liczba ogólna dochodzi do 65.752 osób.

Polska delegatem Małej Ententy do Komisji reparacyjnej.

Paryż (PAT.)

Wczoraj zebrali się delegaci **Polski, Czechosłowacji, Rumunji, Jugosławji i Grecji** przy Komisji reparacyjnej dla wyboru nowego wspólnego delegata na okres rozpoczynający się z dniem 1 lipca.

Wybrany został pan Jan **Markowski,** a zastępcą jego radca legacyjny czeski Iwo **Krno.**

Sztuka polska w Rzymie.

Rzym. (PAT).

Wczoraj w teatrze dramatycznym Picastto przedstawiano poraz pierwszy w Rzymie polską sztukę, a mianowicie **„Dla szczęścia“** Przybyszewskiego. Sztuka została przyjęta bardzo życzliwie przez całą prasę. Dzienniki tutejsze podkreślają wielki sukces i wartość tej sztuki, tłomaczonej na język włoski przez Leonarda Kociemskiego. Poseł Zaleski był obecny na przedstawieniu.

Państwa sojusznicze zamierzają skontrolować stosunki w Gdańsku.

Przyczyną jest wielka ilość tajnych organizacji politycznych.

Gdańsk (A .W.)

Wobec rozpowszechnienia się na terytorjum Wolnego Miasta tajnych organizacji przewrotowych, nacjonalistycznych, rozwiązanych w Niemczech, państwa sojusznicze zamierzają wydelegować do Gdańska specjalną komisję dla zbadania w Wolnem Mieście stosunków.

W Bułgarji wykryto znowu spisek

który dążył do obwołania republiki komunistycznej.

Medjolan (A. W.)

Coriere della Sera donosi ze Sofji, że władze wpadły na trop spisku komunistów i radykałów chłopskich, którego ostrze skierowane były przeciw obecnemu rządowi.

Jak ze znalezionych dokumentów wnosić można spiskowcy planowali po obaleniu gabinetu Zankowa obwołanie republiki włościańsko—robotniczej z wybitnym udziałem Moskwy.

Olbrzymi wybuch fortu wojennego pod Bukaresztem.

Kupa gruzów. — Są ranni i zabici. — Skutki eksplozji dały się odczuć na przestrzeni 4 klm.

Londyn (A. W.)

Wczoraj przedpołudniem nastąpił w jednym z fortów w pobliżu Bukaresztu olbrzymi wybuch amunicji.

Powodem tego była nieostrożność robotników w obchodzeniu się z pociskami.

W rezultacie wybuchu na miejscu fortu pozostało jedynie olbrzymie rumowisko, wokół powstała wyrwa, głęboka na trzy metry, o szerokości 40 metrowej.

Pod gruzami zginęło 6 osób a 7 odniosło cięższe rany.

Skutki eksplozji dały się odczuć w odległości czterokilometrowej.

Wykrycie wielkich organizacji terrorystyczno-politycznych we Wiedniu.

Skutki jednego morderstwa. — Liczne aresztowania. — Grupa „Trutz“. Sensacyjne wykrycie składów broni w klasztorze Pijarów.

Wiedeń. (PAT).

Wielkie wrażenie zrobił przed kilku dniami we Wiedniu fakt znalezienia w lesie w Neu Lengbach pod Wiedniem zwłok młodego człowieka nazwiskiem Karger, zwłaszcza gdy dowiedziano się, że **był to mord na tle politycznem.**

Obecnie policja ogłosiła w tej sprawie komunikat urzędowy, z którego wynika, że **szereg młodych ludzi należących do organizacji Trutzgruppe, wiedziało o zamiarze zamordowania Kargera.** Młodzieńców tych policja już wyśledziła i **aresztowała** oraz przeprowadziła u nich **rewizje domowe.**

Mają nastąpić **dalsze aresztowania młodych ludzi, należących do radykalnych prawicowych organizacji.**

U aresztowanych **znaleziono czarną listę,** to jest spis osób, które miały być zgładzone.

W związku z powyższą sprawą pozostaje **wykrycie w klasztorze Pijarów składu broni, oraz wyśledzenie grupy terrorystycznej, która pozostawała pod kierunkiem byłego oficera austrjackiego, nazwiskiem Krieger.**

Również i u członków tej grupy terrorystycznej znaleziono listy proskrypcyjne, amunicję i **kwasy żrące.**

Dalsze aresztowania nastąpią.

Prasa wiedeńska, omawiając tę sprawę, stwierdza, że te **organizacje** nacjonalistyczne **zostały do Wiednia przeszczepione z Niemiec**

Rząd węgierski aresztował 17 terrorystów

Spiskowcy planowali zamach na króla rumuńskiego!

Budapeszt. (PAT).

Postawiono w stan oskarżenia 17 osób aresztowanych ostatnio w związku z zamachem na Bethlena. Aresztowani oskarżeni są o **organizację zamachu na premjera i innych polityków.** Śledztwo wykazało wiele szczegółów, z których można wysnuć także podejrzenie, **że aresztowani planowali byli także zamach na króla rumuńskiego.**

NA MARGINESIE.

Oszczędność w teorji i w praktyce.

Dużo się u nas mówi o oszczędnościach, redukcjach itd. Jak jednak w rzeczywistości w praktyce „oszczędność" owa wygląda, świadczy najlepiej wyjątek poniższy wyjęty z korespondencji jaka ukazała się w „Rzeczypospolitej".

„Znam wypadek w Zarządzie Okręgowym Lasów Państwowych we Lwowie, gdzie, mimo, iż etatem na r. 1922 było przewidzianych tylko 2 urzędników prawników, pełniło ją aż 7, a i teraz mimo, że ma być 3, w czem jeden dla nowo kreować się mającego Zarządu Okręgowego Lasów w Krakowie, pełni ją aż 6. Jeden z tych urzędników, który odważył się podać do wiadomości Ministra rolnictwa, Komisji oszczędnościowej przy Ministerstwie Skarbu i Najwyższej Izby Kontroli Państwa ten anormalny stan, został ukarany w drodze dyscyplinarnej naganą, a niepotrzebni urzędnicy dalej siedzą i pobierają uposażenie ze Skarbu.

Opowiadano mi, że ten sam urzędnik wysłał w r. 1922 ze Lwowa pismo do Prezydenta Ministrów, w którem podkreślił, że pracują dziennie najwyżej 20 minut i że za darmo bierze pieniądze, ale to wszystko przebrzmiało bez echa".

Zjazd powstańców i b. wojskowych w Bielsku.

Zarząd Związku Powstańców na Śląsku Cieszyńskim zaprasza wszystkich b. wojskowych, powstańców, b. działaczy plebiscytowych, uchodźców i wszystkich obywateli polskich, którzy pracowali na korzyść Państwa Polskiego na ogólny zjazd, który odbędzie się w Bielsku w Domu Polskim dnia 8 bm. o godz. 4 popołudniu.

Na porządku dziennym będzie omawiana sprawa Związku.

Zarządy powiatowe przyjmują zgłoszenia na członków Związku Powstańców śl. Adresy: p. Zaczek, prezes, Ska „Inwa" Cieszyn, ulica Niemiecka 24, na powiat Cieszyn; p. Jan Gaj, wiceprezes, maszyn. kolejowy w Dziedzicach, na powiat bielski.

Których pracowników zaliczają do pracowników umysłowych.

Do pracowników umysłowych zaliczani są: 1) pracownicy pełniący czynności administracyjne i nadzorcze, a nie wykonywujący pracy fizycznej, jako to: zarządcy, intendenci, pracownicy ruchu, jak inżynierowie, technicy, majstrowie, kierownicy magazynów, ekspedytorzy; 2) pracownicy pełniący czynności biurowe i zatrudnieni pracami kancelaryjnemi, rachunkowemi, piśmiennemi, rysunkowemi lub kalkulacyjnemi, 3) pracownicy pełniący czynności kupieckie, jako to: sprzedawcy sklepowi i księgarń z ukończoną szkołą zawodową, bądź średnią, oraz odbytą przepisaną praktyką, drogiści, farmaceuci, kasjerzy, dysponenci, sprzedawcy podróżujący i akwizytatorzy, 4) artyści, jak: muzycy, aktorzy, rzeźbiarze itp., 5) pracownicy zatrudnieni jako personal lekarski oraz wykwalifikowany personal lekarski pomocniczy.

Lwowski uniwersytet otrzyma wreszcie gmach poselmowy.

Weszła w życie ustawa sejmowa w sprawie przekazania uniwersytetowi Jana Kazimierza we Lwowie budynków posejmowych.

Budynki te winny być opróżnione i oddane w całości do użytku uniwersytetu w czasie możliwie krótkim, najpóźniej do 21 czerwca br. Wykonanie ustawy powierzono prezesowi Rady ministrów w porozumieniu z właściwymi ministrami.

Pomnik dla poległych lotników w Warszawie.

Wczoraj pod przewodnictwem Ministra Spr. Wojskowych gen. Szeptyckiego odbyło się posiedzenie komitetu budowy pomnika na cześć poległych lotników. Komitet uchwalił przystąpić do budowy pomnika na placu Unji lubelskiej, wedle projektu prof. Wittiga. Polecono komitetowi zwrócić się do p. Prezydenta Rzeczypospolitej z prośbą o przyjęcie protektoratu budowy pomnika.

Morderca ś. p. Twerdochliba uciekł autem do Kongresówki.

Kraków 5 lipca.

Onegdaj podaliśmy wiadomość ze Lwowa o niesłychanej ucieczce śp. Twerdochliba — ukraińca Dzikowskiego, który prowadzony korytarzem więziennym przez dozorcę Stysia — zbiegł, a wszelkie poszukiwania za nim okazały się bezskuteczne.

Śledztwo prowadzone przez policję lwowską trafiło już na ślady zbrodniczego zbiega.

Stało się to w sposób następujący:

Onegdaj skradziony został z lwowskiego garażu, firmy „Kardan" przy ul. Cichej 1 — samochód osobowy marki „Fiat", wartości 200 miljonów marek. W porozumieniu ze sprawcami kradzieży był zajęty w garażu 17-letni Stefan Strubczewski, który zniknął bez śladu.

Obecnie ustalono sensacyjny związek między sprawami. Sprawca kradzieży rozbił garaż, podniósł żelazną roletę i wyjechał autem, nie mającem nawet tabliczki z numerem. Zniknął również 16-letni Andrzej Zaleski, zajęty w garażu. Tymczasem szofer z fabryki „Cointreau" Poznański, będąc w Zamościu ujrzał skradzione auto, którem jechali jakiś młody chłopak i starszy mężczyzna. We Lwowie z fotografji rozpoznał w nim mordercę Dzikowskiego. Kierunek ucieczki zbira skradzionem autem jest już znany policji.

Policja prowadzi śledztwo celem wykrycia całej zbrodniczej sieci, która umożliwiła we Lwowie tak bezczelną ucieczkę mordercy autem. Stwierdzono między innemi, że jacyś ukraińcy (a nawet 3 panny) czekali przed więzieniem na ulicy w dniu ucieczki Dzikowskiego, chcąc go „odwiedzić".

Prez. sądu zarządziło ostre śledztwo i zawiesiło winnego dozorcę Stysia w służbie.

KRONIKA.

REPERTUAR TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.

Czwartek: „Romans".

REPERTUAR TEATRU „BAGATELA".

Czwartek: „Jastrząb" (występ Juneszy-Stępowskiego).

CHLEB CODZIEŃ DROŻSZY. Województwo krakowskie zatwierdziło na wniosek m. komisji cennikowej następujące ceny maksymalne pieczywa, obowiązujące w obrębie m. Krakowa od 4-go lipca b. r. aż do odwołania: 1 kg. chleba żytniego jasnego 3900 Mkp., (we wtorek kosztował po nowej podwyżce 3900 Mk.), ciemnego 3300 Mkp., 1 bułka 6 dkg. gładka pszenna 460 Mkp., pieczywo wiedeńskie (kajzerki i rogaliki) za 1 sztukę 320 Mkp., solodrąg 270 Mkp., w sklepach 1 kg. chleba o 50 Mk., bułka o 10 Mk. drożej.

PODWYŻKA CEN WĘGLA. Ze względu na podwyższenie państwowego podatku węglowego, wynoszącego obecnie od 15—35%, jak również z powodu podwyżki płac robotniczych ustanowione zostały od dnia 1 lipca nowe ceny węgla, a mianowicie: za 1 tonnę wraz z wszelkiemi podatkami loco szyb węgla górnośląskiego 532.100 Mk. — za węgiel dąbrowiecki 422.500, za węgiel z Borów, Libiąża i Sierszy 402.500, za węgiel zaś jaworznicki 390.000 Mk. Do ostatnich czterech gatunków węgla dochodzi jeszcze 1% podatku drogowego, pobieranego przez powiat chrzanowski. Zaznaczyć należy, że Kraków jak i Lwów oraz inne miasta Małopolski zapewnione mają dostateczny przydział najtańszego węgla a mianowicie jaworznickiego i każde zapotrzebowanie gmin Krakowa i Lwowa będą najszybciej pokrywane.

Natomiast węgiel przemysłowy w stosunku do węgla grubego (konsumcyjnego) znacznie potaniał i wynosi obecnie zależnie od sort i kopalni od pół do jednej trzeciej ceny grubego.

ILE BĘDZIE KOSZTOWAĆ JAZDA TRAMWAJEM KRAKOWSKIM? Gmina m. Krakowa na wniosek Rady nadzorczej tramwajowej zatwierdziła następującą taryfę tramwajową, wchodzącą w życie z dniem 11 bm.: bilet dla dorosłych 1500 Mkp., dla urzędników państwowych, robotników, szeregowych i oficerów 1000 Mkp., dla dzieci do lat 10-ciu i dla młodzieży szkolnej 500 Mkp. — Karta miesięczna 110.000 Mkp., za 1 pakunek 1500 Mkp., ceny po godzinie 10 wieczór podwójne.

JUBILEUSZ TEATRALNY. Przedwczoraj po pierwszem akcie odbyła się w „Bagateli" uroczystość jubileuszowa artysty p. Stanisława Wysockiego. Z serdecznemi życzeniami zwrócili się do jubilata pp. Frenkel, Turski, Dobrzański, Solarski, dr. Nowakowski. Odczytano również kilkadziesiąt gratulacyjnych telegramów z całej Polski nadesłanych. Publiczność wzięła w jubileuszu gorący i serdeczny udział.

BIEDNY PROLETARJUSZ! W jednym z dzienników krakowskich pojawił się wczoraj znamienny inserat. Oto jakiś stroskany dozorca domu ofiarowuje sowitą nagrodę temu, kto mu odda zaginionego... kota. Przed wojną taki pan trzymał kota na to, ażeby raz do roku módz zjeść.... rająca i nie psioczył na Austrję, dziś staje się taki proletarjusz sentymentalny i, psiocząc na Polskę, rządy burżujów oraz złe czasy, ofiarowuje sowite nagrody za... kota!

KOSYNIER POD „TELEGRAFEM". Wczoraj aresztowano Jana Kapuśniaka, który wlamawszy się do sklepu żelaza Salomona Goldhorna przy ul. Basztowej skradł większą ilość kos. Odebrano 19 kos od żniwiarek zwrócono poszkodowanemu.

O NAUKĘ DLA DZIECI BIEDAKÓW.

Na odbytym wczoraj w Krakowie wiecu uchwalona została następująca rezolucja:

„Zebrani dnia 3 lipca 1923 r. na wiecu rodzicielskim patrząc się z głęboką troską na przyszłość swych dzieci, które niedopuszczane do szkół musiałyby marnieć nieubłaganie, stwierdzają, że nauka nie może być przywilejem, niczyim.

Tymczasem zaś bramy uczelni stoją otworem dla ludzi dostatnich, gdy dzieci biedaków z niezrozumiałych powodów nie są przyjmowane do szkół.

Żądamy tedy:

1) dopuszczenia do szkół w pierwszym rzędzie dzieci ludzi prac. państw., nie mogących pokrywać olbrzymich opłat w pensjonatach. Żądamy przeprowadzenia ścisłej kontroli w szkołach i odesłania dzieci mających bogatych rodziców do płatnych szkół. Żądamy nadto bezwzględnego przyjęcia do szkół gimn. i seminarjów żeńsk. tych dzieci prac. państw., które złożyły egzaminy.

2) Żądamy od rządu pokrywania kosztów szkolnych i to zgóry, a nie po kilku miesiącach.

3) Żądamy zużytkowania na szkołę objektu wojskowego przy ulicy Rajskiej (koszarów Kościuszki) stojącego przeważnie pusto.

W przekonaniu, że Polska potrzebuje inteligentnych pracowników zwracamy się tak do Kuratorjum w Krakowie, jakoteż do P. T. Posłów miasta Krakowa i Ministerstwa W. R. i O. P. z żądaniem, by powyższe postulaty uwzględniło i przeprowadziło.

Ponadto zapadła na tym samym wiecu rezolucja dodatkowa tej treści:

„Zebrani na wiecu rodzicielskim 3 lipca 1923 r. zwracają się do Kuratorjum, by zabroniło u dzieci zbierania składek będących ciężarem dla obarczonych wydatkami rodziców".

Do sprawy powyższej przystąpimy jeszcze w „Gońcu Krakowskim" w obszerniej ujętych artykułach.

PRAWO JEST DLA WSZYSTKICH JEDNAKOWE!

Towarzyszkę Bobrowską z Krakowa, jadącą z potomstwem na letnie wywczasy nad morze, poddano na równi ze wszystkimi innymi pasażerami osobistej rewizji podczas przejazdu przez granicę polsko-niemiecką.

Biedny proletarjat został w osobie tow. Bobrowskiej srodze pokrzywdzony.

Zapewne — żonie socjalistycznego posła, b. wiceprezydenta miasta Krakowa, należą się pewne względy, ale bez potrzeby prasa socja-

listyczna wydyma ten epizod wakacyjny „proletarjuszki" do wielkości kwestji gabinetowej. Bo przecież tow. Bobrowska nie ma napisane na czole, kim jest, jeśli zaś „obsiadła z buzią" straż celną, nie mogła liczyć na specjalne udogodnienia.

A wiecie Państwo, kto temu wszystkiemu, zdaniem tow. Bobrowskiej, winien?

Oto nikt inny tylko rządy... chjeno-piastowskie(!?)

Czy tow. Bobrowska sądzi, że rząd socjalistyczny poleciłby wyłączyć od ogólnej rewizji wszystkie „pepesówki" i „lewicówki", przekraczające granicę niemiecką.

A gdzież zasady, które każą zamykać granicę przed wywozem obcych walut i kosztowności?

Nie trzeba mieć gorszego wyobrażenia o lewicowych rządach, niż na to zasługują.

To nieładnie, Towarzyszko! Rekin.

CENTRALNE OGRZEWANIE NA WAWELU. Rozbudowa instalacji centralnego ogrzewania na Wawelu, rozpoczęta w ostatnich czasach, postępuje szybko naprzód i w krótkim czasie zostanie ukończona. Przeprowadzenie jej jednak w zupełności wymagać będzie daleko idących nakładów pracy i finansów.

FATALNA OBSŁUGA W RESTAURACJACH. Od kilku dni daje się zauważyć, że po kawiarniach i restauracjach wysiaduje sporo słomianych wdow ców i kawalerów, pozbawionych z powodu wyjazdu rodzin i czcigodnych połowic kuchni domowej. Z przykrością zaznaczyć musimy, że te ofiary letniskowej pory narażone są na fatalną obsługę w restauracjach, która niejednokrotnie skazuje gościa na długie i w dodatku bez rezultatu pozostające wyczekiwanie i dopominanie się o posiłek. Specjalnie w tym kierunku celuje restauracja „Udziałowa" i kawiarnia Bisanca, alias „Centralna". Zwracamy się przeto do zarządu tych instytucji gastronomicznych, by postarały się o odpowiedniejszą obsługę dla swych klientów.

[illegible]RWISZE TELEFONICZNI. Z miasta dochodzą skargi, że od dłuższego czasu jakaś grasuje po Krakowie szajka lekkoduchów i psotników, nadużywa aparatów telefonicznych zupełnie bezcelowo, a raczej jedynie dla niepokojenia abonentów.

SPIS LOKATORÓW POD „TELEGRAFEM". Areszta pod „telegrafem" zapełniły się wczoraj nowymi lokatorami, a mianowicie zameldowano Eugenjusza Krzysika, który skradł ks. Hodzikowi futro wartości 4 miljony mp.; futro odebrano i zwrócono poszkodowanemu. Do kompanji dano Krzysikowi Miecz. Stankowskiego, oskarżonego o kradzież prowiantów, Janinę Klocek, handlującą niby złotemi pierścionkami i Abrahama Krywyja, operującego po kieszeniach przejezdnych na dworcu kolejowym.

Giełda.

Zurych. (PAT).

Zamknięcie giełdy. Berlin 0.0034. Holandja 224.50. Nowy York 576 3/4. Londyn 26.28. Paryż 34.30. Medjolan 25.00. Praga 17.37 1/2. Budapeszt 0.6.10. Bukareszt 2.85. Belgrad 6.20. Sofja 5.80. Warszawa 0.0045. Wiedeń 0.0080, austr. korona stempl. 0.0081 1/2.

Ze sportu.

PŁYWACTWO.

Drugi doroczny wyścig międzymostowy rozegrano staraniem AZS. przy pięknej pogodzie i niewielkiej fali. Sportowo udał się doskonale czego dowodem pobicie zeszłorocznego prawie o 3 minuty oraz zacięta walka zwycięzców do ostatniej chwili. Przestrzeń biegu wynosiła około 2 klm. Start zgromadził 26 uczestników. Walka trwała do ostatniej chwili, pierwszy minął celownik J. Jurkowski WKW. w wybornym czasie 16 min. 49 s. (w r. z. 19 min. 39 s.). Kondycja zwycięscy doskonała. Tuż za nim przybył jako II-gi Morytz z warszawsk. AZS.

ZAWODY O MISTRZOWSTWO A. Z. S.

Program zawodów o mistrzowstwo akademickie Związków sportowych o nagrodę Naczelnika państwa w Krakowie w dniach 5—8 lipca jest następujący:

Dnia 5 i 6 lipca przed południem i po południu: Zawody o mistrzostwo A. Z. S. w tennisie i szermierce na placach A. Z. S. w parku krakowskim (gra pojedyńcza i podw. panów. pojed. pań i mieszana podwójna; poule na szable, flowery i szpady).

Dnia 7 lipca przed południem: Zawody o mistrzostwo A. Z. S. w lekkiej atletyce: biegi na 5000 m., 800 m., 200 m. i ewent. przedbiegi na 100 m.; skoki w zwyż z rozbiegiem i o tyczce; rzuty kula i dyskiem. Po południu: zawody o mistrzostwo A. Z. S. we wioślarce; (biegi na pojedyńczych i podwójnych sculingach, oraz na czwórkach). Woda bieżąca na przestrzeni 1,200 m., łodzie wyścigowe.

Dnia 8 lipca przed południem: 9 h. zawody o mistrzostwo A. Z. S. w lekkiej atletyce: biegi na 100. 400, 1.500, 110 z płot. 4×100. skok w dal z rozbiegiem; rzut oszczepem; 11.30 h. zawody o mistrzostwo A. Z. S. w piłce nożnej (do rozgrywki ostatecznej stają drużyny, które zwyciężyły na turniejach uprzednio urządzonych w Warszawie i Lwowie). Po południu: zawody o mistrzostwo A. Z. S. w pływaniu w pływalni w parku krakowskim, na wodzie stojącej, długość basenu 33⅓ m. (biegi na 100 m. st. dow., 200 m. pierś., 400 m. st. dow., 1500 m. st. dow., 100 m. na plecach, 100 m. dla pań st. pierś., sztafeta 4×100, skoki).

Sensacje wileńskie.

Prasa żargonowa donosi, że w tych dniach w Wilnie dokonano w obecności lekarza Lehrmana, obrzezania 22-go z rzędu przechrzty, który przyjął wiarę żydowską. Nowy wyznawca mosaizmu nazywa się Brzozowski, a na „chrzcie żydowskim" otrzymał jak i wszyscy przechrzści inni imię Abraham.

Prasa żargonowa dodaje: „Niezrozumiałem jest, że rabinat warszawski odmawia przyjmowania chrześcijan na łono religji mojżeszowej twierdząc, iż jest to wzbronione przepisami państwowemi, gdy tymczasem w Wilnie gdzie obowiązują te same prawa, w krótkim przeciągu czasu przyjęło 22 chrześcijan judaizm — nie licząc kobiet.

Urodzaje w okolicy Łodzi.

Urodzaje w okolicy Łodzi przedstawiają się się bardzo dobrze. Wszystkie pogłoski, jakoby kłosy miały być bez ziarna — są na szczęście pogłoskami, żyto wykłosiło się niezmiernie pięknie i w słomie i w ziarnie. Koniczyny i pastowne wszędzie świetne. Skutkiem deszczów, nie udało się coprawda w wielu miejscowościach zwieść siana, ale to co zwieziono w zupełności zastępuje zeszłoroczny całkowity sianokos.

Teraz potrzeba tylko słońca, słońca i jeszcze raz słońca, a nasza ziemia, zdaniem rolników da nam takie urodzaje, jakich nie widziano od lat wielu. W związku z powyższym nasi kmiotkowie wyprzedają gwałtem zapasy żyta i kartofli, które przechowywali do ostatniej chwili, w oczekiwaniu na lepsze ceny.

Charakterystycznym objawem tego lat jest to, iż w lasach pojawiły się grzyby, które rodzą się tylko jesienią, mianowicie maślaki i borowiki. Vox populi przypisuje to niezmiernie dżdżystej wiośnie, jaką przebyliśmy.

Żydzi chcą opanowawać Bydgoszcz.

„Dziennik Bydgoski" donosi: Swojego czasu jakaś żydówka, pochodząca z Bydgoszczy a zmarła w Ameryce, zapisała 100 tysięcy dolarów miastu Bydgoszczy z zastrzeżeniem, że ogromny ten kapitał używany będzie na cele czysto żydowskie. Magistrat zapis ten odrzucił, nie chcąc administrować kapitałem dla żydów przeznaczonych. Żydzi nie dali jednak za wygrane i poczynili starania, aby owe dolary dostały się gminie żydowskiej Bydgoszczy bezpośrednio — czego zdaniem prawników — brzmienie testamentu nie dopuszcza. Tymczasem podobno miarodajne czynniki w Warszawie przychylają się do żądania żydów bydgoskich. Łatwo więc być może, że uda się im otrzymać owe 100 tysięcy dolarów. — Żydzi, którzy i tak już większą część Bydgoszczy wykupili i w rzeczywistości są właścicielami znacznej części gruntów chcą całkowicie opanować miasto.

Rząd nie będzie dalej finansował dziennika „Polska Zbrojna".

(Telefonem od własnego korespondenta).

Warszawa.

Na wczorajszem przedpołudniowem posiedzeniu Komisji budżetowej, załatwiono dział I i przystąpiono do działu II, zawierającego wydatki na wojsko.

Toczyła się również dalsza dyskusja nad sprawą umów i stosunku dziennika „Polska Zbrojna" do Ministerstwa Spraw Wojsk.

W sprawie tej zgłoszono rezolucję, domagającą się zwrotu dodatkowych sum za druk tego pisma, oraz cofnięcia wszelkich subwencji dla „Polski Zbrojnej".

Głosowanie nad rezolucją odbędzie się na jednem z najbliższych posiedzeń.

Człowiek-zwierzę.

W Łodzi mieszkała przy ul. Gdańskiej pna P. E., matka 2 nieślubnych dzieci: 12-letniej Anny, której ojciec zginął na wojnie i półtora rocznego synka, którego ojcem był Aleksander Iwanow, z nim razem mieszkała pna P. E. od 2 lat.

W ub. tygodniu synek Iwanowa zmarł, wobec czego Iwanow nie poczuwając się do żadnych obowiązków ojcowskich, opuścił P., pozo stawiając ją na bruku bez środków do życia. Ta, nie mając nawet pieniędzy na pogrzebanie dziecka, posłała do okrutnego kochanka swą dwunastoletnią córkę Annę, z prośbą, aby Iwanow łaskawie dał coś na pochowanie dziecka. Kiedy Anna przyszła do Iwanowa, ten wyprowadził ją w pole i tam dokonał na niej gwałtu, ofiarując jej potem 50.000 mk. dla matki. Badana w policji małoletnia Anna zeznała, że Iwanow już oddawna utrzymywał z nią stosunki płciowe. Zwyrodniałym tym osobnikiem zajęła się policja łódzka.

Zjazd Hallerczyków.

Dnia 15 lipca br. odbędzie w Toruniu zjazd Hallerczyków chorągwi pomorskiej.

Zlot Sokołów w Grodzisku.

W Grodzisku (Wielkopolska) odbył się Zlot okręgu sokolego, który poprzedziła olimpjada, a całą uroczystość zakończyło poświęcenie sztandaru, którego dokonał ks. Styczyński. — Na uroczystości przemawiali między innemi jenerał Sosnkowski i dowódca POR. jen. Raszewski.

80 miljonów poszło z dymem.

Czworo dzieci z gminy Bojanice gmina Żółkiew w wieku od 4—10 lat bawiło się onegdaj popołudniu pod stodołą Józefa Hermana, a lepiąc z gliny jajka naśladując ptasie, wsadziły je do gniazdek uwitych pod strzechą. — Jedna z dziewczynek, chcąc, by jajka z mokrej gliny prędzej schły, poczęła rzucać do gniazdka zapałki, od których powstał pożar, a ten spalił doszczętnie obejścia Józefa Hermana, jego brata Stefana i Michała Bileckiego, wyrządzając szkodę w wysokości około 80 miljonów marek.

Schwytanie spekulanta walutowego

W ostatnich dniach przychwycono w Bojanowie w Wielkopolsce spekulanta walutowego w pociągu, jadącym do Rawicza. Znaleziono przy nim dolary i inne obce waluty na olbrzymią sumę. Zdradził on się niespokojnem zachowaniem się, co podpadło współpasażerom. Spekulanta osadzono w więzieniu rawickiem.

Kawał ciała ludzkiego wbity do lufy browninga.

Potężne zbiegowisko wywołał onegdaj na dworcu głównym kol. we Lwowie zdemobilizowany porucznik Jakób B. Z niewiadomej przyczyny uderzył on browningiem po głowie Kazimierza Kurylaka. Uderzenie było tak silne że do lufy wbił się kawał ciała Kurylaka. Następnie B. dwukrotnie strzelił do publiczności, nie raniąc nikogo. Prawdopodobnie dostał on pomieszania zmysłów. Organa bezpieczeństwa zajęły się sprawą strzelaniny.

Ogłoszenia z Niemiec przez biuro ogłoszeń „PAR" Poznań lub Berlin SW. 68, Neuenburgerstrasse 4.

OGŁOSZENIA

Administracja otwarta od godziny 9—1 w południe i od godziny 4—7 wieczorem.

CENY OGŁOSZEŃ: drobne ogłoszenia za słowo Mk 260·— dla poszukujących posad Mk. 100·— za słowo: drobne o treści matrymonialnej Mk. 300 wiersz milim. jednoszpalt. Mk 750·— wiersz milim. w rubryce „Nadesłane" Mk. 2250·— wiersz milim. po kronice Mk. 3000 Ogłoszenia przed tekstem wiersz milimetr. Mk. 3600·— Za układ tabelaryczny, kombinowany 50%.

Ogłoszenia zagraniczne 100% droższe.— (Za terminowe zamieszczenie wszelkich ogłoszeń Administracya nie odpowiada) — Ceny powyższe obow. od dn. zmiany w nagłówku

Wolne posady

ZDOLNEGO urzędnika asekuracyjnego (tylko fachowca na korzystnych warunkach poszukują Towarzystwo Ubezpieczeń „Unia" oraz „Poznański Bank Ubezpieczeń" w Krakowie. Zgłoszenia. Rynek l. 9 (Pasarz Bielaka). Poszukiwani są również zastępcy we wszystkich miejscowościach zach. Małopolski i Śląska Cieszyńskiego dla działów: ogniowego, kradzieżowego, ubezp od wypadków i odpowiedzialności prawnocywilnej. 1897

Różne

W MAJĄCYM się wybudować 4-te piątro domu w pięknej i zdrowej dzielnicy miasta (10 minut od rynku) można otrzymać różne mieszkanie na okres 10-cio letni, jeszcze w bieżącym roku. Reflektujący na łaskawe z udziałem w kosztach budowy mogą zasięgnąć informacji pod: Inż. Bandurski, Dębniki XI. Barska 30. 1913

MILJON marek nagrody. Niedziela 1 lipca zgubiono broszkę brylantową forma kokardy, w drodze Aleje Mickiewicza Krasińskiego, Wygoda, Retoryka, Garncarska, Szujskiego, Karmelicka, Lenartowicza, wiadomość do sklepu Karlińskiego — Sukiennice 28. 1896

MOTORY elektryczne 1/2 PS. 220 Volt prądu zmiennego okazyjnie do nabycia tylko przez 3 dni. Zgłoszenia, Kraków, Hotel Warszawski pokój Nr. 22. od 8—9 i 2—3. 1887

SZEWSKIE MASZYNY dwie i kasę „National" sprzeda się, Kraków, ul. Grodzka 13, I p. Oglądać od 10—12-tej.

WYNAJMĘ pokój zamiejscowemu celującemu uczniowi. Oferty pisemne pod Marya Sawczyńska, „Poste-restante", Kraków. 1890

STARUSZKA 78 letnia wdowa po urzędniku ciężko chora. pozostająca bez środków do życia prosi o wsparcie. Łaskawe darki przyjmuje Adm. „Gońca Krak." pod K. A.

WPISY na kursa handlowe roczne, oddziały: żeński i męski i 4 miesięczne popoł. i wieczorne w Szkole „Hermes" Jana Pilcha w Krakowie, Florjańska 39, przyjmuje się codziennie od 15 bm. w godzinach 10-12 i 3-5. 1781

KONKURS.

Gmina Kamień powiat Nisko rozpisuje konkurs na budowę szkoły 7 klasowej o ośmiu salach i mieszkaniem dla kierownika szkoły. Plany budowy szkoły znajdują się w kancelarji gminnej oraz warunki uchwalone przez Radę gminną rozpatrywać można codziennie. Wnoszenie oferty na tę budowę wnosić należy do końca lipca 1923 r.

Naczelnik gminy
Szewczyk.

Kupujemy! Kupujemy!

SIANO

w każdej ilości — płacimy wysokie ceny.

Jan Sułkowski i Mieczysław Tatara

Toruń, Sienkiewicza 12. Telefon 805.

Ważne dla Fabryk mebli i Zakładów Tapicerskich!!!

Dostarczamy ze składów lub w krótkich terminach **siatkę sprężynową,** ze specjalnego drutu galwanizowanego do fabrykacji wkładów materacowych.

Sprężyny meblowe (z drutu stalowego).

Galwanizowany drut sprężynowy (stalowy i zwykły) dla fabrykacji sprężyn tapicerskich.

W. KUCHARSKI Sp. Akc.

Fabryka drutu i wyrobów drucianych W Krakowie, Romanowicza 5.

Adres telegr. „Metalgar". Telefon N. 277

1438

MASZYNY DO PISANIA I RACHOWANIA

przyjmuje do gruntownej naprawy i czyszczenia Włodz. Keyha mechanik KRAKÓW, Florjańska 3. 1798



!! WSPANIAŁA OKAZYA !!

dla pasażerów, którzy chcą jechać bez przesiadania z **GDAŃSKA** wprost

DO KANADY lub NEW JORKU

17 lipca 1923 r.

odchodzi ulubiony i najwygodniejszy dla pasażerów III klasy okręt

Tow. okrętowego RED STAR LINE GOTHLAND

ze wspaniale urządzonemi oddzielnemi kabinami III klasy na 2, 4, i 6 osób.

Po wszelkie informacye zgłaszajcie się natychmiast osobiście lub listownie do TOWARZYSTWA OKRĘTOWEGO RED STAR LINE KRAKÓW, FLORYAŃSKA 43

lub w **WARSZAWIE, Marszałkowska 137,** gdzie zwracać się do oddziału krakowskiego.

Krakowska Spółka Tramwajowa.

Z dniem 11. lipca 1923 wchodzi w życie następująca

nowa taryfa tramwajowa.

1) Bilet jednorazowej jazdy dla dorosłych łącznie z podatkiem gminnym . **Mp. 1.500**
2) Bilet jednorazowej jazdy dla dzieci poniżej lat 10-ciu i młodzieży szkolnej „ **500**
3) Bilet jednorazowej jazdy na legitymację dla robotników, urzędników państwowych, oficerów i żołnierzy — wraz z podatkiem gminnym . . . . „ **1.000**

Po godzinie dziesiątej ceny podwójne.

4) Karta miesięczna łącznie z podatkiem gminnym . . . . „ **110.000**
5) Należytość za przewiezienie pakunku bez względu na porę dnia . . . „ **1.500**

W przedwstępnej sprzedaży wydawane będą bilety normalne dla dorosłych w bloczkach po 50 sztuk.

Posiadacze bloczków bez legitymacji oraz na legitymacje szkolne **a ostemplowane literą K,** mogą od dnia wejścia w życie powyższej taryfy dopłacać różnicę w wozie u konduktora tj. do biletu bez legitymacji **Mp. 700,** do szkolnych **Mp. 200.**

Posiadacze bloczków na legitymacje urzędnicze i robotnicze **ostemplowane literą K,** uiszczać będą 2 bilety za przejazd.

Wszystkie inne dawniejsze bilety zakupione przed ogłoszeniem niniejszej taryfy, **a nie ostemplowane literą K,** winne być w myśl § 8. regulaminu jazdy złożone do dnia 10 lipca b. r. w Dyrekcji Tramwaju, gdzie po uiszczeniu do opłaty różnicy ceny kupna nastąpi ich ostemplowanie.

Osoby, któreby dopłaty tej nie chciały uskutecznić, mogą w powyższym terminie za złożeniem posiadanych jeszcze biletów otrzymać zwrot zapłaconej za nie gotówki.

Kraków, dnia 3. lipca 1923.

1787 **Dyrekcja Tramwaju.**

Licytacja.

Rozpisuje się niniejszem konkurs na

roboty stolarskie

przy budowie domów mieszkalnych P. K. O. przy ul. Librowszczyzna — Zyblikiewicza w Krakowie.

Warunki i plany do przejrzenia od 9. do 13. lipca włącznie w biurze kierownictwa budowy od godz. 11 do 12 dopołudnia.

Termin wnoszenia ofert do dnia 18. bm. do godz. 11 w południe. 1908

Licytacja.

Rozpisuje się niniejszem konkurs na

roboty ciesielskie

przy budowie domów mieszkalnych P. K. O. przy ul. Librowszczyzna — Zyblikiewicza.

Warunki i plany do przejrzenia od 9 do 13 lipca włącznie w biurze kierownictwa budowy od godz. 12 do 1-szej w południe.

Termin wnoszenia ofert do dnia 18 b. m. do godz. 12 w południe. 1907

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Antoni Krzywy. Drukarnia „Głosu Narodu" pod zarządem R. Ferka w Krakowie.